

MAZDA 3 MPS

Wpisany przez
sobota, 09 października 2010 18:13 - Poprawiony poniedziałek, 11 października 2010 22:11



Ale jazda, ale zabawa!

Mazda poza tym, że od dawna produkuje auta nie do zdarcia i w dodatku atrakcyjne wizualnie tym samochodem udowodniła, że wytwarza samochody, które wzbudzają szybsze bicie serca i dostarczają adrenaliny. Nam to auto dostarczyło moc wrażeń już od pierwszego momentu. Ale wściekła bestia! A jak my takie lubimy!

Jest prędką, dziką i uzależnia jak „marycha”. A niech uzależnia. My się poddajemy temu narkotykowi, nie dopalaczowi. Dziś każdy producent ma w ofercie nieduży, ale naładowany adrenaliną samochód. Focus RS, Leon Cupra R, Civic Type R, to tylko niektóre z aut, obok których nikt nie przejdzie obojętnie. Obok Mazdy także, już ze względu na sam wygląd. Masywne zderzaki, duży spoiler z tyłu, 18 calowe koła, wlot powietrza nawiązujący do tradycji Subaru Impreza. Dzięki temu MPS zwraca na siebie uwagę. Natomiast we wnętrzu nie atakuje nas krzykliwie sportowymi akcentami. Jest stonowany.



Najwięcej atrakcji kryje się we wnętrzu, oraz w podwoziu. Tam możemy się spodziewać fajerwerków. Mazda ma mocny 2,3 litrowy turbodoładowany silnik z bezpośrednim wtryskiem paliwa (DISI). Rozwija 260 KM i 380 Nm momentu przy 3000 obr/min. Jego znaną cechą jest charakter wybuchowy. Można odczuć to, gdy turbina w pełni zaczyna pompować powietrze. Aby przednie napędzane koła nie buksowały permanentnie, zastosowano elektroniczną redukcję momentu obrotowego na pierwszych dwóch biegach, do 300 Nm na jedynce i 360 Nm na dwójce. Lecz nie dajmy się zmylić. Mazda MPS na każdym niższym biegu przyspiesza tak żwawo, iż po ostrym wciśnięciu gazu szarpie nieco kierownicą i myszkuje po drodze. Jak niegdysiejsze auta sprzed lat. Nareszcie prawdziwie męskie auto, a nie jakieś ograniczone elektroniczna smyczą pojazdy, które nic nie potrafią i na nic nie pozwalają. Przyspieszenie do 100 km/h w nieco ponad 6 sekund. Dawno nie jeździliśmy samochodem, który by dawał równie wielką frajdę z jazdy. W dodatku przy ograniczonym zużyciu paliwa. Gdy

MAZDA 3 MPS

Wpisany przez

sobota, 09 października 2010 18:13 - Poprawiony poniedziałek, 11 października 2010 22:11

pojedziemy żwawiej zużycie oscyluje wokół 12-13,5 litra. Czyli tyle, ile Imprez lub Lancer Evo jadący niezbyt dynamicznie. Przy jeździe spokojnej możemy zdecydowanie zejść poniżej 10 litrów.



Wnętrze, tam dominuje czerń i czerwień. To wnętrze dla młodych ludzi z temperamentem. I tacy też powinni poruszać się takim temperamentnym czasoumilaczem.



Co więcej MPS prowadzi się doskonale. Ma zawieszenie sztywne, sportowe i wprost klei się do asfaltu, jak wyścigowy bolid. Pewnie pokonuje ciasne łuki i pewnie skręca. Duża w tym zasługa precyzyjnego układu kierowniczego i mechanizmu różnicowego o ograniczonym tarciu wewnętrznym, który jest bardzo efektywny. Mazda ma tylko niewielkie skłonności do podsterowności przy skręceniu kół i mocnym dodaniu gazu.

MAZDA 3 MPS

Wpisany przez

sobota, 09 października 2010 18:13 - Poprawiony poniedziałek, 11 października 2010 22:11



Do tego w pełni odpowiedzialności możemy polecić Mazdę 3 MPS do wielkiej auto-turystyki.
Zajęci w Warszawie: Szymon Czerniewski i Wacław Szanier